

Jestem!

Tekst i fot. M.M.

W dniach 30.11.2014 r. – 7.12.2014 r. na Oddziale Położniczo – Ginekologicznym Powiatowego Szpitala w Wołominie urodzili się m.in.:



Alan Widlak
syn Kingi i Mateusza
z Wołomina
ur. 1.12.2014 r. o godz. 20.10
waga: 2300 g, wzrost: 56 cm



Ula
córka Sylwii i Sylwestra
Woźniak z Wołomina
ur. 6.12.2014 r. o godz. 19.30
waga: 3980 g, wzrost: 56 cm



Tomasz
syn Doroty i Piotra
Kowalskich z Nadmy
ur. 7.12.2014 r. o godz. 15.00
waga: 3500 g, wzrost: 56 cm



Ola
córka Karoliny i Piotra Mękas
z Kraszewa Starego
ur. 30.11.2014 r. o godz. 23.15
waga: 2100 g, wzrost: 50 cm



Marcelina
córka Moniki i Tomasza
Kurlanda z Nadmy
ur. 10.12.2014 r. o godz. 21.45
waga: 3340 g, wzrost: 54 cm



Filip
syn Małgorzaty i Marcina
Maleszko z Kobyłki
ur. 5.12.2014 r. o godz. 00.45
waga: 3230 g, wzrost: 54 cm

Zapytaj mnie o swoje prawo

Słabe prawo czy „spryt” rodziców przy wykonywaniu kontaktów?

Kontakty z dzieckiem stają się tematem tak naprawdę większości sporów między rodzicami. W ostatnim czasie zadajecie Państwo bardzo dużo pytań związanych z sytuacjami właśnie samego przebiegu kontaktów. A mianowicie zdarzeń, gdy dziecko nie chce widywać się z nieobecny rodzicem. Bardzo dużo osób wiąże te sytuacje z podbuntowaniem przez rodzica będącego przy dziecku. Rozróżniamy tak naprawdę dwie postawy dziecka. Z jednej strony może to być zabieg manipulacji jednego z rodziców lub po prostu dziecko nie chce się spotykać z ojcem lub matką. W obydwu przypadkach osobę uprawnioną do kontaktów dopada niemoc, zniechęcająca do widywania się z dzieckiem. Niestety w większości sytuacji można potwierdzić manipulację, stwarzającą dziecku aprobatę do takich działań. Zobowiązany uniemożliwiający kontakty z nieobecny rodzicem potrafi przekupić dziecko dobrami materialnymi. Następnie wykorzystuje pozycję dziecka do utrudniania kontaktu przez przymat jego małoletnich decyzji.

Wielu Czytelników opisując takie zdarzenia, nie wie co robić dalej, tracąc nadzieję, na dalsze widywanie z dzieckiem. Pamiętajmy o tym, że zdanie dziecka niekiedy nie jest racjonalne a rodzic musi wykonywać swoje obowiązki, które stają się także jego prawem. Robi to dla dobra dziecka.

Co należy zrobić?

Oczywiście należy pamiętać, że każdy przypadek musi być analizowany indywidualnie, i wymaga

analizy tak, by w żaden sposób nie ucierpiało dziecko. W sytuacji, gdy niechęć dziecka do spotkań z rodzicem nasila się i nie jest wynikiem nieprawidłowych postaw rodzica uprawnionego do kontaktów, warto w przypadku wszczęcia postępowania np. o zmianę formy kontaktów, bądź egzekucję kontaktów (gdzie następuje jawne utrudnianie widywania z dzieckiem). Można także zastanowić się (wymaga tego sytuacja) nad złożeniem wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego na okoliczność istnienia bądź wykluczenia istnienia manipulacji dzieckiem.

Następnym sposobem jest ustanowienie kuratora, który będzie przyglądał się całej sytuacji dokumentując w sprawozdaniach. A gdy ustanowiony jest już nadzór kuratora w sprawie warto na bieżąco współpracować z osobą sprawującą taki nadzór, informować ją o istnieniu zaobserwowanych nieprawidłowości, dziwnych zachowaniach dziecka, czy też wyrażanych przez niego opiniach, które mogą być wynikiem manipulacji drugiego z rodziców.

Bezradność uprawnionego dla konstrukcji prawnych dotyczących wykonywania kontaktów nie jest wytłumaczeniem. Często takie sytuacje sprawiają dużo satysfakcji osobie, która jest zobowiązana umożliwiać takie widywania z rodzicem nieobecny. Wykorzystując zdanie dziecka. Jednakże jak

wyżej wspomniano, dziecko nie ma możliwości, do końca decydowania o swoim losie. Chyba, że jego odczucia i wyrażana opinia jest racjonalna w danym przypadku (mogą to stwierdzić np. biegli). Dlatego to na rodzicach spoczywa obowiązek współdziałania dla jego dobra. Teoria, teorią a praktyka, praktyką... starcie się tych dwóch pojęć powoduje nieład w wielu postanowieniach sądowych. Receptą, na to może być szybkie działanie każdego rodzica z osobna a także dokumentowanie zdarzeń przez co szybciej osiągniemy wpływ na daną sytuację.

Dla wszystkich Czytelników tegorocznych oraz przyszłorocznych, którzy z nami zostają chcielibyśmy złożyć życzenia zdrowia i pogody ducha na ten zbliżający się czas Bożego Narodzenia i rozpoczynający się Nowy Rok.



Czekamy na Państwa listy oraz pytania! czytaj więcej na www.zapytaj.info.pl Skorzystaj z bezpłatnych konsultacji tel. 728 464 497 prawnik Marcin Cywiński Kancelaria Prawna ZMoSP

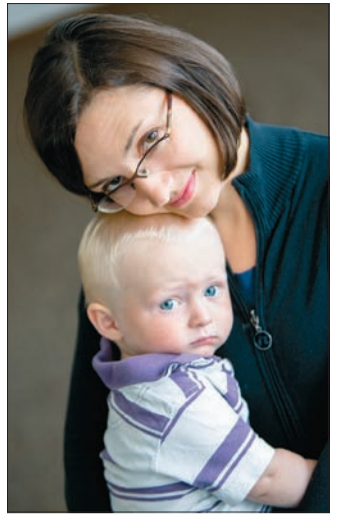
Porównania

Porównania są czymś, czego dzieci wyjątkowo nie lubią. Czy jesteśmy w stanie wyobrazić sobie dziecko, które będzie się dobrze czuło, wiedząc, że jego rodzice uważają je za gorsze od innych? Dzieci wyróżniane również nie czują się komfortowo, ponieważ ciąży na nich presja bycia idealnym. Ile to razy słyszymy w mediach o ludziach, którzy popełnili straszne zbrodnie, a całe otoczenie uważało ich za takich idealnych. Tyle razy, ile razy nie pozwalamy komuś być sobą.

Kwestia porównań dotyka mnie z tej drugiej strony. Często na spacerze słyszę, jak inne kobiety mówią do swoich dzieci: „Uspokoisz się? Zobacz, jak ten chłopczyk grzecznie siedzi w wózku, a ty co?” albo „Jak ty się zachowujesz? Spójrz, jaki chłopczyk jest grzeczny, a ty rozrabiasz!”. Jest mi bardzo szkoda dzieci, które wysłuchują tego typu pouczenia od swoich opiekunów, bo wyobrażam sobie, jak muszą się czuć. Gdybym była np. w sklepie i mój mąż zacząłby mnie w niewybrednych słowach

porównywać do cudzej żony, jedyne, co by zdominowało moje odczucia, to wstyd. Wstyd i nienawiść wobec osoby, która mnie w ten sposób upokarza tylko po to, aby wymusić posłuszeństwo.

Przede wszystkim uważam, że takie porównania są z gruntu niesprawiedliwe i krzywdzące. Osobom, które mówią do swoich dzieci: „Czemu nie jesteś taki grzeczny jak ten chłopiec?”, mam ochotę odpowiedzieć: „Bo jego mama tak na niego nigdy nie krzyczy”. Mój syn do tej pory tylko raz usłyszał ode mnie, że jest „niegrzeczny” i bardzo żałuję, że tak do niego powiedziałam. Jest szeroki wybór słów, które można użyć, aby wyrazić niezadowolenie z czyjegoś postępowania. Można zwrócić dziecku uwagę, że jego zachowanie kogoś krzywdzi albo komuś przeszkadza. Można mu powiedzieć, jak bardzo nam zależy na tym, aby w tym momencie się uspokoił. Możemy zapytać, czemu płacze i jak możemy mu pomóc. Mniejsze dzieci wymagają więcej empatii i zgadywania, skąd biorą się ich humory, ale nadal są ludźmi zasługującym na szacunek, a nie publiczne poniżanie. Nie jesteśmy idealni, każdy z nas ma



Alina Rybałtowska
Fundacja „Mamy Wołomin”
mamywołomin.pl
tel. 502 039 293

gorsze dni. Pomaga w tym momencie przyjaciel, któremu można się wygadać i który nas rozumie, a nie ten, który nas ocenia i porównuje do innych. Traktujmy zatem nasze dzieci tak, jak i my chcielibyśmy być traktowani!

VIII Powiatowy Konkurs Wiedzy z Przedsiębiorczości

10 grudnia w Zespole Szkół Ekonomicznych im. Stanisława Staszica odbył się finał VIII Powiatowego Konkursu Wiedzy z Przedsiębiorczości. Hasło przewodnie konkursu to: „Nasz powiat - nasz wybór”. Celem konkursu było zwrócenie uwagi na zasady wyborów do samorządu oraz uprawnień i zadań poszczególnych organów jednostek administracji samorządowej, zaangażowanie młodzieży do aktywności w środowisku lokalnym, rozbudzenie wśród młodzieży zainteresowania historią swojego regionu oraz zachęcenie do obserwacji zmian, jakie w nim zachodzą.

Patronat nad konkursem objęli: Mazowiecki Kurator Oświaty, Starosta Wołomiński, Powiatowy CECH Rzemiosł i Przedsiębiorczości w Wołominie, Fundacja ODA, SKOK Wołomin, Radio Fama, „Dobry Znak”. Nagrody dla uczestników konkursu ufundowali: starosta wołomiński oraz SKOK Wołomin. W konkursie wzięło udział ogółem 526 uczniów (uczniowie z 8 szkół ponadgimnazjalnych działających na terenie powiatu wołomińskiego i 4 gimnazjów).

Konkurs został rozstrzygnięty w następujących kategoriach:

Konkurs plastyczno-literacki „Nasz powiat-nasz wybór” dla uczniów gimnazjum - praca plastyczna lub pisemna stanowiąca własną interpretację hasła „Powiat wołomiński - wczoraj, dziś, jutro”. Do konkursu zgłoszono 32 prace plastyczne oraz 6 pisemnych.

Nagrodzeni uczniowie to:
I miejsce: Jakub Wierzbicki, Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Markach.

II miejsce: Agata Wziątek, Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Markach.

Weronika Grzyb, Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Markach.

III miejsce: Olga Wardziak, Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Markach.
Magdalena Silska, Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Markach
oraz wyróżnienia:

Katarzyna Średnicka - Gimnazjum im. mjr Stefana Waltera w Radzyminie,
Kamila Olszewska - Sportowe Gimnazjum nr 5 w Wołominie,
Dominika Brzózka - Publiczne Gimnazjum w Ostrówku.

2. Konkurs plastyczno-literacki „Nasz powiat - nasz wybór” dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych - praca plastyczna lub pisemna stanowiąca własną interpretację hasła „Powiat wołomiński - wczoraj, dziś, jutro”. Do konkursu zgłoszono 26 prac plastycznych oraz 10 pisemnych.

Nagrodzeni uczniowie to:

I miejsce: Paulina Ryszawy, Liceum Ogólnokształcące im. Bitwy Warszawskiej 1920 roku w Urzłach.

II miejsce: Katarzyna Matejak, Zespół Szkół im. K. K. Baczyńskiego w Tuszczu,

Michalina Marchewka, Liceum Ogólnokształcące nr 3 im. Jana Pawła II w Wołominie,
Bartłomiej Kielczyk, Liceum Ogólnokształcące nr 3 im. Jana Pawła II w Wołominie,
III miejsce: Dominik Borkowski, Liceum Ogólnokształcące im. Bitwy Warszawskiej 1920 roku w Urzłach.

Karol Stępień, Liceum Ogólnokształcące nr 3 im. Jana Pawła II w Wołominie,

Konkurs Wiedzy z Przedsiębiorczości dla Szkół Ponadgimnazjalnych rozgrywany w dwóch etapach:
- etap szkolny odbył się w szkołach 19 listopada w szkołach i komisje szkolne wyłoniły po trzech laureatów

z największą liczbą punktów, którzy zakwalifikowali się do finału,
- etap powiatowy (finał) odbył się 10 grudnia w Zespole Szkół Ekonomicznych im. Stanisława Staszica w Wołominie.

W rywalizacji wzięło udział ogółem 452 - w finale 23, którzy w etapie szkolnym uzyskali największą liczbę punktów. Komisja składająca się z nauczycieli podstaw przedsiębiorczości uczących w szkołach ponadgimnazjalnych wyłoniła zwycięzców:

I miejsce: Paweł Stoński - Zespół Szkół Ekonomicznych im. Stanisława Staszica w Wołominie,
II miejsce: Norbert Skowroński - Zespół Szkół Ekonomicznych im. Stanisława Staszica w Wołominie.
III miejsce: Dawid Matejczuk - Liceum Ogólnokształcące nr 3 im. Jana Pawła II w Wołominie.

Pozostali uczestnicy zostali wyróżnieni za udział w etapie finałowym konkursu.

Poza zadaniami konkursowymi młodzież uczestniczyła w wykładach i prezentacjach, które wygłosili: Katarzyna Żmudzka (nauczycielka geografii) - „Powiat Wołomiński wczoraj”, Jarosław Stryjek (historyk, regionalista, współautor „Rocznika Wołomińskiego”) - „Rozwój Wołomina i okolic na tle rozwoju kolei żelaznej w Polsce” oraz Danuta Michalik (Prezes Fundacji „ODA”) - „Jak kształtować pozytywny wizerunek Wołomina?”

Bardzo serdecznie dziękujemy prowadzącym za wygłoszenie interesujących wykładów, dyrektorom szkół i nauczycielom za przygotowanie młodzieży do konkursu natomiast uczniom za dostarczenie ciekawych i inspirujących prac oraz zapał i zaangażowanie, którym wykazali się podczas zmagania konkursowych. Gratulujemy zwycięzcom i zapraszamy za rok.

Dorota Ksion - nauczyciel ZSE

